

Teatr „ODEON”

Sensacja! DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH! Sensacja!
Wielki rewelacyjny przebieg letniego sezonu!

RULETKA

(Monte Carlo w płomieniach)

Potężny dramat w 12-tu aktach, oparty na tle wpływu telepatycznego na rosyjską księżniczkę.

W rolach głównych: Urocz **FRANCESKA BERTINI**, i jej niezrównany młodzieńczy partner **J. ANGELO**.

Bajeczna wystawa Niezrównana gra, oraz fascynująca treść, trzyma uwagę widza na najwyższym napięciu od początku aż do końca powyszeżonego arcydziała.

Ostatnie dni! **Ostatnie dni!**
Wychwała czas! Niechwała czas!

WŁADZIO ZWIRLICZ
wykona nowe niemieckie eksperymenty z dziedzinie telepatii. Doświadczenia bez kontaktu. Dowiedzenia z publicznością. Wykonawca poleceń i t. p.

NASTĘPNIE.

DUO JANASZEK J. LUBICKI
w swym oryginalnym repertuarze. zw. polski Chevalier jako hum-pislen.

tażu z partii demokratycznej Lennera, przejeżdżało obok pałacu, w którym zamieszkiwał Hindenburg, stojący tam na warcie stahelmowcy poczęli obrzucać siedzących w aucie obelgami. Liczba ofiar starł ulicznych po stronie wynosiła do 10-ciu osób, a pośród nich 6 osób ciężko rannych.

DYMISJA CZICZERINA.
Moskwa, Rozporządzeniem prezydium CKW. ZSRR. dotychczasowy ludowy komisarz spraw zagranicznych Cziczera zwołniony został z zajmowanego stanowiska, a jego miejsce komisarzem spraw zagranicznych zamianowany został Litwinow, który od dłuższego już czasu w zastępstwie chorego Cziczera spelniał obowiązki komisarza.

Drugim rozporządzeniem prezydium WKICA ustanowiono skład nowego kolegium komisariatu spraw zagranicznych, jak następuje: Krestiniskij, dotychczasowy polski sowiecki w Berlinie, jako pierwszy zastępca komisarza ludowego Karachan, jako drugi zastępca i Stomoniakow, jako członek kolegium Do nowego kolegium nie wszedł do tyczasowy jego członek, szef wydziału prasowego Narkomindielu Rotstein.

Zemsta G. P. U.
Uprowadzenie syna za odmowę powrotu do Moskwy.

Berlin. — „Das Hamburger Echo” przynosi wiadomość o porwaniu syna rosyjania Scheinholda, który przez 4 lata pracował w firmie „Derutra” niemiecko-rosyjskim towarzystwie transportowym, gdzie zajmował jedno z wyższych stanowisk. Ojciec uprowadzonego otrzymał przed rukiem wezwanie powrotu do Rosji, któremu nie uczynił zadość, skutkiem czego został zaocznie skazany na śmierć. Porwanie 18-letniego syna Scheinholda pozostaje w związku z tym wyrokami. Uprowadzenia miało dokonać agent G. P. U. sekretarz kancelarii „Derutra” Szmidi, który zabił młodszego Scheinholda do Kilonji i tam wprwadził gwałtem na pokład okrętu, jadącego do Rosji. Dotychczas brak wiadomości o miejscu pobytu porwanego.

Szmidi został na podstawie art. 235 K. K. aresztowany.

W Hamburgu dokonano licznych aresztowań.

Prasa niemiecka domaga się surowego śledztwa i interwencji dyplomatycznej. Ambasada Z. S. R. w Berlinie zaprzecza pogłoskom o porwaniu, stwierdzając, że Scheinhold udał się dobrowolnie na statek sowiecki.

NAJŚCISZE KOMUNISTI NA KOMISARJAT POLSKI W GDANSKU.

Gdańsk. — W biurze prasowym Generalnego Komisarjatu Polski w Gdańsku wydarzył się wczoraj następujący incydent. Do jednego z urzędników podszedł jakiś osobnik i zażądał załatwienia szereg swoich spraw. Gdy urzędnik odpowiedział, że jest to niemożliwe, interesant krzyknął podniesionym głosem:

— Jestem komunistą, radzę wam tę sprawę załatwić w przeciągu dwudziestu minut. Ja tu przyjdę z dobrym rewolwerem i zapytam, czy już zrobione!

Zanim urzędnik mógł zareagować na niemiłych wyściany osobnik ten opuścił gmach komisarjatu generalnego.

Po dwudziestu minutach zjawił

się ten sam interesant rzeczywiście znowu w biurze, trzymając w jednej ręce gotowy do strzału rewolwer, zaś w drugiej gruby debowy kij. Wezwana przez woźnego policja wojowniczo komunistę aresztowała, konfiskując równocześnie rewolwer i kij jako dowody rzeczowe.

BEZADZIEJNE POŁOŻENIE PRZEMYSŁU GÓRNICZEGO NA ŚLĄSKU NIEMIECKIM.

Bytom. — Prasa niemiecka donosi, że położenie w przemyśle górnym na Śląsku niemieckim jest katastrofalne. Obecnie w kopalniach, koksowniach i fabrykach brykietów pracuje zaledwie 48.000 robotników, t. zn. że od stycznia b. r. załoga zmniejszyła się o prawie 23 proc. Ilość świętówek wynosiła 860.000 szczyt. Na hałdach znajduje się 600.000 tonn zapasu węgla. W samym Zabrzu liczba bezrobotnych wynosi 7.000, pozabem kopalnie zamierzają przeprowadzić jeszcze dalsze redukcje.

ECHA ZAMACHU NA WICE-MINISTRA RUMUNSKIEGO.
Wiedeń. — Według doniesień dzienników z Bukaresztu, policja znalazła w mieszkaniu sprawcy za machu na podsekretarza stanu Angelesco, Bezy, manifesty antysemickiej Gwardji Żelaznej. Beza oświadczył sędziemu śledczemu, że uważa się za żołnierza narodu macedońskiego i zobowiązał się do ukarania Angelescu, jako autora ustawy w sprawie kolonistów. Beza przybył do Bukaresztu przed dwoma laty.

EKSPLOZJA 30-TONN KWASU SIARCZANEGO.

Paryż. — Na pokładzie transportowca francuskiego „Calonne”, który miał w piątek odpłynąć na Madagaskar, wybuchł we wtorek w porcie marsylskim pożar. Pomienie z wielką szybkością ogarnęły cały statek.

Na okręcie znajdowało się 30 tonn kwasu siarczanego, który eksplodował. Przez całe popołudnie rozlegały się eksplozje. Okręt został zupełnie zniszczony. Szkody nie można było jeszcze oszacować, jednak ma być wielka.

Nowa wojna celna
wbrew idei Paneurypium.

Wiedeń. — Wbrew usilowaniom wielkich polityków europejskich dających do obalenia murów celnych w Europie, praktyka poszczególnych państw murów te podnosi coraz wyżej. Po podwyższeniu ceł agrarnych w Niemczech, które narobiły tyle hałasu oraz uniemożliwiły zakończenie wojny celnej z Polską, zapowiadają podwyżkę ceł Rumunja, Austrii i Czechosłowacji.

W związku z tem spodziewany jest wybuch wojny celnej pomiędzy Austrią a Czechosłowacją. Różnice między temi państwami o zawarciu umowy handlowej natrafia na poważne trudności i zostały odroczone do jesieni. W miarę tymczasem zamierza rząd austriacki przeprowadzić nową taryfę celną, która będzie zawierała stawki bojowe. Dotyczy to przede wszystkim wyrobów tekstylnych, szklanych porcelanowych oraz produktów spożywczych.

Ponieważ taryfa ta jest zwrócona w pierwszym rzędzie przeciwko wyrobom czeskim, rząd czeskosłowacki zamierza odpowiedzieć podobnym zarządzeniem co w ostatnim wyniku wywołać musi wojnę celną pomiędzy temi dwoma krajami.

PREZYDENT HINDENBURG PRZERWAŁ DALSZĄ PODRÓŻ PO NADRENI.

Trevir. — Prezydent Rzeszy przerwał swą podróż po Nadrenii, oświadczając, że wobec ogromnego nieszczęścia, które nawidziło kraj, rezygnuje z odwiedzania Treviru i Akwizgranu. Prezydent przyrzekł, iż weźmie udział w żałobnej uroczystości w Koblencji, poczem odjedzie do Berlina. Prezydent wyraził jednak nadzieję, iż niebawem będzie mógł odwiedzić Trevir i Akwizgran.

Katastrofa w Koblencji
Sprawozdanie naocznych świadków.

Berlin. — Z Koblencji donoszą, że jeden z naocznych świadków, w ten sposób opisuje przebieg wielkiej katastrofy.

„Szedłem ze znajomym przez nieszczęsny most do Neuendorfer Ech, abym stamtąd mógł lepiej oglądać szturcące ognie. Tłumy widzów ciągnęły przez wąski most do przystani w Koblenc-Lützel. Znajdowałem się wśród wrzającego tłum, zalegającego miasto niedaleko od brzegu lützelskiego, gdy nagle z głośnym hukiem i wśród krzyków zalałami się pod zwałami, głowa przy głowie, tłumie most i pociągnął za sobą znajdujących się na nim mężczyzn, kobiety i dzieci w nurty rzeki. Sam wpadłem również do łachy portowej. Przeraził krzyki i wolańia o pomoc rozlegały się nad cie mną otchłania wód. W wielkim przerażeniu tonący chwytali się siebie wzajemnie. Wobec tego, że znajdowałem się niedaleko brzegu i natrafiałem na grunt, udało mi się znaleźć w pobliżu mnie ludzom przyjąć z pomocą i wyratować ich od śmierci. Ciężności i śmiertelne przerażenie tonących wywołały panikę, która utrudniała akcję ratowniczą”.

Teatr „Nowości”
Scena i ekran
Od środy 23 lipca i dni następnych.

Seansy: w Sob. o 4.30, w niedz. o 3.30, w dni pow. 5.30, Ost. 10 w.

NA EKRANIE:
MOULIN ROUGE Najwybitniejsze arcydzieło w 12 wieł. akt.
W roli głównej: **Olga Czechowa**
Na scenie **REWJA**
DZIŚ GÓRA KOBIETY

OGŁOSZENIE.

Magistrat m. Częstochowy przystępina, że malowanie ścian domów i sklepów barwami rażącymi jak również umieszczania szyldów, reklam, wywieszek, szafek, markiz i t. p. bez pozwolenia Policji Budowlanej Magistratu jest zabronione (Art. 262, 263 i 338 Rozporządzenia Prezydenta Rz. P. z dnia 16.11.1928 r. Dz. Ust. Nr. 23).

Ogłaszając o powyższym Magistrat ostrzega, iż w myśl art. 399 i 379 Ust. Bud. winni nie stosowania się do obowiązujących przepisów będą karani administracyjnie, roboty będą wstrzymane a szafki i szyldy będą usuwane.

MAGISTRAT.

Trzęsienie ziemi we Włoszech

Ołbrzymie szkody w Neapolu. Miasto Potenza w gruzach. Całe Włochy okryte żalobą.

Neapol. — Straszne i w swych skutkach nad wyraz tragiczne trzęsienie ziemi nawidziło wczorajszej nocy Neapol i okolice. Jest to jedna z największych katastrof, jakie nawidziły Włochy.

Około pierwszej po północy silna burza przeszła nad Neapolem. Wśród grzmotu i błyskawic spadł rzędy deszcz.

Niespodziewanie o godz. 1 min. 6 odczuło silny wstrząs ziemi, trwający przez 46 sekund. Tuż po tym pierwszym, głównym wstrząsie były dwa krótsze i słabsze. Światło w mieście momentalnie zgaślo i zatrzęsły się domy. Zarysowały się ściany i wiele budynków rozpadło się.

W zupełnej ciemności, jaka w mieście zapanowała, ogarnęła mieszkańców panika. Wśród krzyków i nawoływań wybiegali ludzie z domów na ulicę, pełne rumowisk. W wielu punktach miasta wybuchły pożary.

Dopiero o świcie mogła policja, wojsko i straż pożarna przystąpić do akcji ratunkowej.

Już w pierwszych chwilach po zorganizowaniu tej akcji stwierdzono, że na ulicach miasta znajdowało się 10 trupów i kilkaset osób ciężko rannych. Rany są spowodowane bądź odpadkami tynku i cegieł z domów, które runęły, bądź też przewodami elektrycznymi, w które uciekając panice ludzie się zaplątali.

Przedmieście Neapolu Capodimonte i Piedigrotta srodze ucierpiały; niemal wszystkie domy w tych przedmieściach są porozwalane. Przedmieście Vomero, zamieszkanne przez zamożne sfery

się powtórzenia trzęsienia ziemi i nowych katastrof.

Rzym. — Trzęsienie ziemi dało się również odczuć w Catanji i szeregu prowincji.

Z Bari, Bari, Tucia, Melvi doszła o licznych spustoszeniach. Spowodowanych podziemnymi wstrząsami.

W miejscowości Oscoto zginęły pod zwaliskami domostw 2 osoby; kilkadziesiąt jest ciężko poranionych.

W mieście Zano niemal wszystkie domy są zburzone.

W Nocera runęły koszary artylerji.

Ludność włoską ogarnęła panika. Opuszcza ona miasta i obozuje na polach pod gołym niebem.

Rzym. — Miasto Potenza, liczące 12 tysięcy mieszkańców, jest przez trzęsienie ziemi zupełnie zniszczone. Niema w tem mieście ani jednego domu, któryby się ostał przed żywiołową katastrofą.

Ilość ofiar nie jest jeszcze ustalona; przypuszczają jednak należy, że ofiarą trzęsienia ziemi padła bardzo liczna część mieszkańców.

Potenza. — Jak podaje Havas, w następstwie trzęsienia ziemi w Potenzy i okolicy kilka domów oraz jeden kościół zwały się. Zginęło ogółem 6 osób, 16 zaś ogólnie rannych. Władze zorganizowały pomoc dla ofiar katastrofy. Księżna Aosta zwidziała miejsca katastrofy.

Część jednego z pałaców pod wpływem wstrząśnienia zawałiła się, zabijając dwie osoby i raniąc pięć. Wskutek zawałenia się 5-go piętra innego domu, jedno dziecko poniosło śmierć, pięć zaś zostało zranionych.

POMNIK MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO W POZNANIU.

Poznań. — Dnia 27 lipca odbędzie się w Poznaniu uroczyste odsłonięcie pomnika I-go Marszałka Polski — Józefa Piłsudskiego. Pomnik stanie dzięki inicjatywie ppłk. Walnera na dziedzińcu cytaeli. Pomnik jest dłuta Władysława Marcinkowskiego. Na uroczystości odsłonięcia pomnika przybędzie przedstawiciel Prezydenta i członek rządu.

NOWI POSŁOWIE Z LISTY PAŃSTWOWEJ.

Warszawa. — Główna Komisja wyborcza odbyła wczoraj posiedzenie, celem podziału mandatów z listy państwowej.

Komisja ustaliła, że tracą mandaty następujący posłowie z listy państwowej: Kozłowski, Hirsbraun, Birkenmayer oraz Szczypiorski (ławnik w Warszawie).

Na ich miejsce wchodzi: Różański i Karwan ze Stronictwa Chłopskiego, dr. Insler z Bloku Mniejszości i Tennyckij (Ukr. Socjalista).

Posł Trampczyński wybrał mandat z Bydgoszczy. Na jego miejsce z Gniezna wszedł Maciej Zwoliński, rolnik liczący 82 lata życia.

WYPADEK LOTNICZY W CZASIE NOCNYCH LOTÓW W KRAKOWIE.

Kraków. — Wczoraj w nocy, w czasie wykonywania nocnych lotów ćwiczebnych przez lotników 2 p. lotn. w Krakowie, wydarzył się wypadek, który na szczęście nie pociągnął za sobą ofiar w ludziach, spowodował jednak zupełne zniszczenie samolotu, który całkowicie spłonął.

Wypadek zdarzył się około godziny 23 i powstał wskutek przy musowego lądowania płatowca

Kino-Teatr „CASINO” — Kościuszki 18

Od wtorku 22 lipca i dni następnych.

Kino i Rewja! Kino i Rewja!

Na Ekranie

NAJNOWSZY FILM EUROPEJSKIEJ PRODUKCJI

Film nad Filmy! Przebieg nad Przeboje!

O HONOR SIOSTRY

Wzruszający dramat w 10 aktach.

W roli głów: Dawno niewidziana, cudowna gwiazda ekranu **Marcella Albani**, Film o niebywałej treści! Film o nadzwyczajnej grze! Film o którym wszyscy mówią będą!

Uwaga! Pomimo lata dajemy, jeden z najlepszych filmów Sezonu.

Na scenie!

Nowozasągnięci. Artyści scen warszaw. — Wspaniała pełna humoru rewja p. t.

CZEGO PAN SIĘ PCHA

1. Prolog-wyk. 8. Interwał-dwa. 2. Elżbieta miłośniczka szekspira i 1. akt-wyk. Hryniewiecka-Winkler, Boczkowski. 3. Scena — tenże wyk. Duet-Robson. 4. Taborkiera S. Kabaret-wyk. Makso Boczkowski. 5. Tango — tenże — Duet-Robson. 7. Nóżki & Grzech-wyk. Hryniewiecka, publiczności. 8. Statek Balce-aktowa. 9. Finał w wyk. całego zespołu.

Dziś we wtorek połączony wygospodarował ANNY VILLANY.

Ceny m. zwłoczną: Krzesła na I seans po 80 gr. Na następnym p. po 1 zł. Pocz. przedst. w niedz. i święta o 3.30 w sob. o 4.30, w dni powsz. o 5.30, w. p. Ost. seans o 9.45 wiecz.

AGAI Prasiny o punk. przybywanie na ost. seans o 9.30 w. p. o 9.45 rozpoczynamy.

syst. Breguet ls. 60—49 w Kujawach koło Mogiły.

Aparat prowadzony przez ppor. pil. obs. Poleskiego Władysława z 22 eskadry 2 pułku lotniczego, przy lądowaniu wśród ciemności zawadził o drzewo i został rozbity, a następnie wskutek wybuchu silnika spłonął. Założą na szczęście ocalała, nie odnosząc najmniejszego szwanku.

KATASTROFA LITEWSKIEJ KOMISJI LUSTRYCZNEJ.

Wilno. — Prasa donosi z pogranicza litewskiego, że w rejonie od cinka granicznego Orany wydarzyła się katastrofa automobilowa. Pędzący szosa samochodów litewski, wiozący wojskową komisję lustracyjną wraz z komendantem litewskiej straży granicznej, w pobliżu wsi Ożerki wpadł do rzeki Merezanki. Katastrofa nastąpiła wskutek defektu kierownicy. Kilku strażników K. O. P., którzy byli świadkami katastrofy, skoczyło błyskawicznie do wody, skąd wyciągnęli półżywych 3-ech członków litewskiej komisji wojskowej. Komendant straży granicznej doznał wskutek upadku złamań kręgosłupa oraz kilku żeber. Stan jego jest beznadziejny.

Banda opryszków napadła na pociąg i zrabowała towary wartości półtora mil. zł.

Grodzisk. Wczoraj w nocy o godzinie 1.15 między Żyrardowem, a Grodziskiem nieucieczki dotychczas bandyci obrabowali dwa wagony pociągu towarowego. W jednym wagonie znajdowała się perfumierka, medykamenty i inne artykuły apteczne francuskiego pochodzenia, oszacowane przez komorę celną na 500.000 franków.

Wycieczka skautów francuskich w Częstochowie.

W sobotę o godz. 11-ej przed południem przybyła do Częstochowy wycieczka skautów francuskich, w liczbie 50 osób. Magistrat zaofiarował dla wycieczki miejsce na obozowanie w parku Staszycy na placu tenisowym przed „Kogutkiem”. Wycieczka zabawi dwa dni w Częstochowie.

Rejestracja samochodów w gmachu Starostwa.

Dzisiaj, w piątek od godz. 9 z rana urzędować będzie w Starostwie delegat Urzędu Wojewódzkiego z Kielc, celem ufatnięcia stronom dokonania obowiązku rejestracji pojazdów mechanicznych.

Nowe demonstracje robotników miejskich przed Starostwem.

Wczoraj o godz. 12-ej w południe przed gmachem Starostwa zgromadziły się liczne zastępy robotników, zatrudnionych przy robotach miejskich, którzy w burzliwym nastroju utajawali swe niezadowolone, z powodu ograniczenia dni pracy do 3 dni w tygodniu.

Skonsygnowany oddział policji nie dopuścił demonstrantów do wstąpienia do gmachu Starostwa.

Wobec czego robotnicy wysłali 11 delegatów na czele z p. Kaczyńskim, którzy przedstawili stan rzeczy zastępcy starosty p. Bielawce.

Na prośbę delegatów p. zastępcy starosty niezwłocznie skomunikował się telefonicznie z p. wojewodą kieleckim i bawiącym w Kielcach wiceprezydentem dr. S. Nowakiem i ławnikiem Dziubą.

Na skutek interwencji starostwa i członków magistratu Urząd Wojewódzki zwiększył pierwotnie

Dnia 25 lipca r. b. jako w drugą rocznicę śmierci ukochanej matki i babki naszej
Franciszki Greffling
odprawiona zostanie Msza św. o godz. 8 rano w kościele katedr. Na którą zapraszają znajomych i przyjaciół
Dzieci i wnuki.

szwajcarskich. W drugim wagonie znajdowały się angielskie wyroby metalowe, wartości 400.000 złotych

Pierwszy zauważył faki rabunku starszy konduktor Jagiełło i zawiadomił o nim dyżurnego ruchu w Grodzisku, Kulińskiego, ten zaś po liście. Natychmiast wysłano patrol z posterunkowym Krawczykiem na czele w pościg za rabusiami i w lesie w Jaktorowie odebrano część tu pu w postaci dwóch skrzyń. Resztę złodziejów zdażył już wywieść samochodami w kierunku Warszawy.

Zarządzona natychmiast oblawa, w której biorą udział komendant powiatowy kom. Kosim kom. Ruszyński i 40 policjantów konnych, pieszych i rowerowych, dotychczas nie dała dodatniego wyniku.

KATASTROFA WODOWLANA WE LWOWIE.

Lwów. — Przy budowie na ulicy Zadworniańskiej 44 wydarzyła się wczoraj katastrofa. Z rusztowania z wysokości 5 mtr. spadło 4 robotników na bruk, odnosząc szereg ciężkich obrażeń. Stan 2 robotników jest bardzo ciężki, a nawet beznadziejny.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa winę ponosi tu architekt gdyż wytrzymałość rusztowania, które jest robione z miękkiego materiału, pozostawia wiele do życzenia.

Wyciągi szosowe Kubu „Victoria”.

W niedzielę, dnia 27 bm Klub „Victoria” urządza pierwsze w tym roku wyciągi szosowe z udziałem zawodników miejscowych towarzyszy, oraz niestowarzyszonych. Bieg powyższy odbędzie się na dystansie 90 km. na trasie: Ostatni Grosz — Olsztyn — Janów — Złoty Potok — Zarki — Koziegłowy — Romanów — Ostatni Grosz. Start i meta na Ostatnim Groszu obok Podkomisarzatu PP. Wyjazd zawodników o godzinie 9 rano.

Członkowie Klubu „Victoria”, niestowarzyszeni i z miejscowych Klubów zgłaszają się mogą do zapisu na listę do dnia 26-go lipca b. r. godziny 7-ej wieczorem.

Obniżony podatek obrotowy od hurtowej sprzedaży węgla.

Zostało już opracowane rozporządzenie Min. Skarbu w sprawie obniżenia stawek podatku obrotowego od hurtowej sprzedaży węgla do 1 proc. Władze skarbowe stały na stanowisku, że sprzedaż taka nie ma charakteru hurtowej, albowiem surowiec w postaci węgla nie jest przerabiany. Odmienny punkt widzenia mają na te sprawa Izby Przemysłowo-Handlowe, które występowały z odpowiednimi memorjami, uzasadniając niesłuszność stanowiska władz skarbowych.

W myśl postanowienia nowego zarządzenia, sprzedaż węgla hurtowo niezależnie od tego, kto będzie na bywca — detalista, czy przemysłowiec, podlegać będzie opłatom 1 proc. stawki podatku przemysłowego. Jak słychać, rozporządzenie ma być podpisane w dniach najbliższych.

Katastrofa kolejowa na stacji Bleszno.

W dniu 23 b. m. o godzinie 9 m. 40 na stacji towarowej Bleszno nastąpiło zderzenie puszczonych luzem wagonów z parowozem rezerwowym, wskutek czego jeden wagon kryty uległ rozbiuciu przedniej części pudła i spadł z szyn, oraz 5 wagonów zostało częściowo uszkodzonych przy zderzeniu, zaś parowóz spadł z szyn i uległ zepsuciu zderzaków. Winę wypadku ponoszą dyżurny ruchu stacji Bleszno, zwrotniczni i spinacz. Wypadku z ludźmi nie było.

Letniska w wagonach kolejowych.

Ministerjum komunikacji wydało zarządzenie, w myśl którego letnie mieszkania dla pracowników kolejowych, mogą być instalowane jedynie w wagonach towarowych, z wyjątkiem pocztowych, przyczem należy używać wagonów najmniej nadających się do użytku przewozowego. W wagonach tych nie wolno urządzić ku-

Dla żebraków i włóczęgów domy pracy przymusowej i dobrowolnej.

W wykonaniu ustawy o zwalczaniu włóczęgostwa i żebractwa, której całkowite wejście w życie zależne jest od wybudowania odpowiednich gmachów i pomieszczeń — min. pracy i opieki społecznej — w porozumieniu z min. spraw wewn. i min. sprawiedliwości opracowało rozporządzenie o organizacji domów pracy zarobkowej i przymusowej, przytułków dla niezdolnych do pracy i t. p.

Do zakładów takich, nad którymi kontrolę bezpośrednią pełnić będą patrolnicy w składzie do 5 osób, kierowani będą włóczędzy, żebracy i t. p. na miocę wyroku sądowego, lub na wniosek odpowiednich władz gminnych. W każdym zakładzie znajdują się będą warsztaty pracy, przystosowane do kwalifikacji i zdolności pensjonariuszy w których praca będzie przymusowa, przyczem wydawane będą premje, których wysokość określą indywidualnie, z zachowaniem pewnego stałego minimum odnośna władza gmina.

Czas pracy trwać będzie 8 godzin dziennie, a w domach pracy dobrowolnej, w których umieszczani będą żebracy i włóczędzy już po odbyciu robót przymusowych w innych zakładach — utworzone będą warsztaty rzemieślnicze, których obowiązkiem będzie danie specjalizacji, mogącej zapewnić stałe i pewne źródło utrzymania.

Chenek. Opłata za cały wagon, wypożyczony w meble i sprzęty domowego użytku wynosi 25 zł. miesięcznie. Za wagon z łóżkiem, bez mebli — 8 zł. miesięcznie.

— Nocne dyżury aptek. W nocy z dnia 24 na 25 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Kozerskiego — II-ga Aleja nr. 26, Pienkowskiego i Reterskiego, Krak. 38.

Napaść łobuzerska w bramie domu.

Leon Maciejewski zam. przy ulicy Władysława 32, zameldował, że dn. 23 b. m. wychodząc z pracy z warsztatu, przy ul. Kościuszki 3, w bramie tejże posesji wykołczył z ukrycia Sługut Eugenjusz i bez żadnej przyczyny uderzył go kawałkiem żelaza w głowę. Dochodzenie policyjne prowadzi się.

Panna Janina stawiała opór władzy.

Za stawianie czynnego oporu, spisano doniesienie na Staszewską Janinę, bez stałego miejsca zamieszkania.

Kradzież węgla kolejowego.

Za kradzież węgla na szkodę P. K. P. spisano doniesienie na Biesia Wawrzyńca zam. przy ul. Stradonieży 11.

Tajemnicza kradzież słubnych obracek.

Helena Makowska zam. przy ul. Parkitka Nr. 6, zameldowała, że z niezamkniętego mieszkania skradziono jej dwie obraczki słubne złote i pierścionek złoty, ogólnej wartości 60 złotych. Dochodzenie policyjne w toku.

Rejestr protokołów policyjnych.

Za różne wykroczenia spisano następujące protokoły w dniu wczorajszym: za handel w godzinach zakazanych — 2, za niewykonanie prawnych żądań policji 1, za nietrzymanie psa na uwięzi — 1, za zakłócenie spokoju publicznego — 1 i za przekroczenie przepisów o pojazdach mechanicznych 2.

Ostatnie wiadomości BELGIJSKI MINISTER KOMUNIKACJI W WARSZAWIE.

Warszawa, 24.7. — Dzisiaj o godz. 10-ej rano przybył z Poznania belgijski minister komunikacji p. Lipens w towarzystwie ministra Kuhnha. Gościa powitał na dworcu minister Kwiatkowski i poseł belgijski w Warszawie.

NOWE WSTRZĄSY PODZIEMNE WE LWŹSZECH.

Rzym, 24.7. — Liczba ofiar trzęsienia ziemi, z powodu rozległości terenów, dotkniętych żywiołowym kataklizmem, nie jest jeszcze ustalona. W mieście Villa Nuona straciło życie 4000 osób. W niektórych miejscowościach powtórzyły się silne wstrząsy podziemne, które trwały kilka se-

kund, budząc powszechną panikę ludności.

ZGON SENJORA DZIENNIKARZY LWOWSKICH.

Lwów, 24.7. — Dzisiaj rano zmarł we Lwowie senior dziennikarzy, tutejszych s. p. Tadeusz Czapelcki, w wieku lat 77. Pogrzeb odbędzie się w sobotę.

FRANCUSKI MINISTER ŻEGLUGI POWIETRZNEJ PRZYBYDZIE DO POLSKI.

Paryz, 24.7. — Francuski minister żeglugi powietrznej p. Emile Eynac ma udać się drogą powietrzną do Warszawy w początkach przyszłego tygodnia. Minister Eynac zabawi w Polsce cały tydzień.

WYBUCH GAZÓW W KOPALNI NA GÓRNYM ŚLASKU.

Katowice, 24.7. — Wczoraj po południu w Markowcach Dolnych pow. Rybnickiego, nastąpił wybuch gazów na nowym szybie w kopalni węgla. 5-ciu robotników, którzy podczas wybuchu znajdowali się w szybie, odnieśli rany oparzeń. Wskutek wybuchu wiaź zania szybu zostały rozrzucone, a zabudowania w pobliżu szybu zniszczył pożar.

MILJONOWA ARMIA BEZROBOTNYCH W NIEMCZECH.

Berlin, 24.7. — Według oficjalnej statystyki liczba bezrobotnych, pobierających zapomogi rządowe, wynosiła na dzień 15 lipca 1,851,000 osób. Ogółem w tym czasie poszukiwano pracy 2,770,000 osób.

CHŁODY W HISPANJI.

Madryt, 24.7. — W Hiszpanji da się się odczuć obecnie wyjątkowo niską temperaturą wynoszącą przeciętnie 14 st. podczas gdy zwykle w tym czasie temperatura średnia wynosiła 30 — 35 stopni.

„Kobieta Współczesna”.

W Nr. 29 tyg. „Kobieta Współczesna” znajdujemy b. ciekawy artykuł wstępny Stanisława Adamowiczowej p. „Zagadnienia Pracy Kobiet na Międzynarodowej Wystawie Higienicznej w Dreźnie” i „Pracę Kobiety” Janiny Skowrońskiej-Pelidmanowej, piękny opis uzdrowiska w Iwrodzie przez M. D. Wystawy w Salonie Garlińskiego i T-wa Zachęty sztuk Pięknych omawia N. Samotrzowa, Jalszy ciąg powieści Kozłostany Anna Edes. Dodatek „Mój Dom” oprócz m. podaje tak aktualne dzisiaj przepisy na przetwory owocowe. Tablica robót przychozi suknie i bolero z płótna jedwabnego zdobione haftem krzyżowym.

WALICZKI z oryginalnej, gwarantowanej, walizkowanej filtry poleca: Wytwórnia przy ul. Ogrodowej nr 2 róg Spadkowej dom p. Wolfowiczowej

MEBLE nowe i używane wszelkiego rodzaju: kredensy, stoły, krzesła, szafy, bieliźniarki, tremo, otomany, kozetki, łóżka, materace. I-sza Aleja nr. 12 — Gliński

ZGINEŁA księżka Kasy Chorych wydana na imię Borkenhage Zygmunta, 2521 ZGUBIONO kwit lombardu Nr. 3661, 2387

UNIEWAZNIAM 2 wkleśki za niewykonanie roboty — I pl. dn. 26-7, II-go 20-8, oba po 50 zł, z wystawienia Wł. Ignatowski dany Stefanowi Siola, 2387

ZGUBIONO legitymację wyst. przez Dyrekcję Poczt, i Telegrafów w Krakowie na imię Edmunda Dudka, Łaskawego zaalacze proszę o zwrot do sklepu Gońca

ZGUBIONO księżkę Kasy Chorych na imię Władysława Żurkowny, 2521

INTELIWENTNA uzdolniona i praktyczna w gospodarstwie domowym i większym zna szycie haft trochę niemieckiego przymię posadę do dzieci, lub wyrczenia pani domu, Reflektuję tylko na dobre traktowanie, Oferty w sklepie Gońca pod „Przyjeźdną”, 2533

WRÓZ! przepowiada przeszłość i przyszłość. Przyjmuję każdego dnia za małą opłatą. Wiad. Narutowicza 47, 2532

SPRZEDAŻ krzesła stoliki, bufet, kredens restauracyjny, 14 łóżka, kasa Narodul ul. Mała 15 Gątkiewicz, 2219

ZGUBIONO księżkę Kasy Chorych na imię Stanisław, 2253

KUPIE bryczkę używaną wóz i szory lub chomonta angielski lub szwajcarski. Oferty w sklepie Gońca pod „U. A.”, 2532

ZGUBIONO dowód osobisty na imię Anny Szczęsnej, 2246

ŁÓD w kawałkach do sprzedania Szczyrak Aleja Nr. 1, 2247

POSZUKUJE posady (jako ekspedientka do sklepu lub do innego domu zajęcia do sklepu lub do biura) Kulaśka, 2534

ZNALEZIONY mały kluczny na białej taśmie odbrać można za zwrotem kosztów ogłoszenia w administracji Gońca III Aleja 52, 2248

ZGUBIONO dowód kolejowy dn. 15.III, b. r. wydany przez P. K. U. w Warszawie na imię Kasimierza Michałczyka uciewaw nia się, 2531

KRONIKA

Piątek 25 LIPCA
Dzisiaj — Jakóba ap.
Jutro — Anny
Wschód słońca o godz. 4.02
Zachód o godz. 19.38
Kalendarz historyczny:
25/VII 1434 r. koronacja Władysława Warneńczyka.

Pięgrzymka z Opola na Jasną Górę.

Dzisiaj, w piątek, o godz. 1 min. 18 w południe przyjeżdża do Częstochowy pięgrzymka z Opola w liczbie 115 osób, pod przewodem p. Jana Wawrzyńca.

Wycieczka skautów francuskich w Częstochowie.

W sobotę o godz. 11-ej przed południem przybyła do Częstochowy wycieczka skautów francuskich, w liczbie 50 osób. Magistrat zaofiarował dla wycieczki miejsce na obozowanie w parku Staszycy na placu tenisowym przed „Kogutkiem”. Wycieczka zabawi dwa dni w Częstochowie.

Rejestracja samochodów w gmachu Starostwa.

Dzisiaj, w piątek od godz. 9 z rana urzędować będzie w Starostwie delegat Urzędu Wojewódzkiego z Kielc, celem ufatnięcia stronom dokonania obowiązku rejestracji pojazdów mechanicznych.

Nowe demonstracje robotników miejskich przed Starostwem.

Wczoraj o godz. 12-ej w południe przed gmachem Starostwa zgromadziły się liczne zastępy robotników, zatrudnionych przy robotach miejskich, którzy w burzliwym nastroju utajawali swe niezadowolone, z powodu ograniczenia dni pracy do 3 dni w tygodniu.

Skonsygnowany oddział policji nie dopuścił demonstrantów do wstąpienia do gmachu Starostwa.

Wobec czego robotnicy wysłali 11 delegatów na czele z p. Kaczyńskim, którzy przedstawili stan rzeczy zastępcy starosty p. Bielawce.

Na prośbę delegatów p. zastępcy starosty niezwłocznie skomunikował się telefonicznie z p. wojewodą kieleckim i bawiącym w Kielcach wiceprezydentem dr. S. Nowakiem i ławnikiem Dziubą.

Na skutek interwencji starostwa i członków magistratu Urząd Wojewódzki zwiększył pierwotnie

Z KRAJU

(-) Wielki pożar lasów państwowych.

Ubiegłej soboty, w godzinach rannych wybuchł nagle groźny pożar w lasach państwowych w Gaboniu, należących do nadleśnictwa w Starym Sączu.

Wskutek zbrodniczego podpalenia — jak ustalilo śledztwo — stanął w ogniu rewir 15-ty, graniczący z lasami prywatnymi.

Pierwszy spostrzegł pożar leśniczy Bigo, który zawiadomił o tem nadleśnictwo w Starym Sączu sam, mając do dyspozycji jedynie szczupłą garstkę ludzi, rozpoczęła akcję ratowniczą. W międzyczasie zaalarmowane posterunki policji w Starym Sączu i Jazowku przyprowadziły ludność okoliczną, przy której pomocy zdołano rozwinąć energiczną akcję.

W stosunkowo krótkim czasie okopano pałacy się rewir głębokimi rowami i w ten sposób zdołano przy nader wielkim wysiłku i ofiarności ratujących powstrzymać dalszy pochód ognia.

Pastwa pożaru padło jedynie około 3.000 m² lasu.

Szkody wynoszą kilkadziesiąt tysięcy złotych.

(-) Bestjałski czyn gajowych.

Straszny wypadek wydarzył się w lesie w Grzybowie. Niejaka Scibińska, przebywająca w Grzybowie na letnisku, udała się do lasu, gdzie spotkała ją dwaj gajowci Stanisław Grabarz i Józef Olszewski, którzy poszczuli ją psem. Skutek był tragiczny. Rozwścieczony pies rzucił się na kobietę i rozszarpał jej brzuch tak, iż jeliła wyszły na wierzch. Nieszczęśliwa, przewieziona do szpitala, zmarła. Na miejsce wypadku wyjechał starosta z Płońska, celem przeprowadzenia śledztwa.

(-) Mąż — kat skazany został na 2 tygodnie więzienia.

Ponura tragedia rozegrała się w mieszkaniu młodego małżeństwa Jerzego i Zofji Krauzów przy ul. Borowej 7 w Czeldzi pod Sosnowcem.

Nie było tajemnicą, że młodzi małżonkowie żyli z sobą w niezgodzie. Ciągłe awantury i bójkі wygębniały pozycję tych dwojga ludzi zajmujących skromną izdebkę na I piętrze, ostatnio zaś doszło do tragedji.

Oto podczas ostatniej kłótni między małżonkami, oczom przechodniów ul. Borowej przedstawił się krew w zylach mrozący widok. Krauzowa wołając o pomoc, gwałtownym ruchem otworzyła okien-

nicę, wyskoczyła z mieszkania na bruk.

Nieszczęśliwa, przewieziona z powodu silnych obrażeń do miejscowego szpitala, zawiadamiając policję o tragicznym wypadku.

Przeprowadzone śledztwo ujawnilo ciekawe szczegóły, charakteryzujące okrucieństwo Krauzowego wobec swej żony dwanaście lat od niego młodszej, która bez najmniejszych powodów nielitościwie katował.

Krauzowa, licząca obecnie 18 lat, maltretowana przez okrutnego małżonka od pierwszych dni zamążpójścia, usiłowała niejednokrotnie już uwolnić się od zbrodni, chcąc popełnić samobójstwo.

Wczoraj Krauze odpowiadał przed sądem okręgowym. Sprawę przeprowadzono przy drzwiach zamkniętych. Wyrok na zwrotnego męża opiewa na dwa tygodnie więzienia.

Litości godne jest położenie Krauzowej. Krauzowa nie posiada krewnych. Sierota z półtorarocznym dzieckiem, na łasce losu...

Zasądzona awanturница

zranila sędziego na sali rozpraw

Terenem niezwykłego zajścia była wczoraj o godzinie 10-iej przed południem sala sądu powiatowego 15 oddziału przy ul. Nowy Świat w Warszawie. Rozpatrywana była sprawa niejakej Wandy Karzewskiej oskarżonej o kradzież zegarka. Po przesłuchaniu świadków i zakończeniu postępowania dowodowego, sędzia Dębicki udał się do sali sędziów, celem wygotowania wyroku, po chwili rozległ się do sali głos wołający: „Proszę wstać, sąd idzie”. Następnie sędzia Dębicki po wymienieniu odpowiednich artykułów kodeksu karnego, ogłosił wyrok, na mocy którego Karzewska skazana została na 6 miesięcy więzienia. W chwili, gdy sędzia motywował wyrok, Karzewska przystąpiła do stołu sędziów, chwyciła za krzesło metalowe i z całą siłą uderzyła nim sę-

dziego w głowę. Na sali powstało niesłychane zamieszanie i do upadającego na ziemię, brojącego obficie krwią sędziego, pobiegli na tychmiast z pierwszą pomocą woźnicy, oraz pełniący na sali służbę policjant. — Awanturница, która w dalszym ciągu wywijała krzyżem nad głową, zagrażając innym obecny na sali sądowej osobom, ubezwładniono i odstawiono do więzienia.

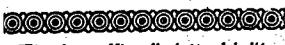
(-) Stracenie mordercy.

Z Poznania donoszą: Onegdaj stracono w Ostrowie przez powieszenie 23-letniego Czesława Koniecznego z Wieruszc w pow. pleszewskim, który w miesiącu grudniu ub. r. zamordował całą swą rodzinę, złożoną z matki, dwóch siostr i 4 braci. Motywem zbrodni była — jak wiadomo — chęć zawładnięcia gospodarstwem.

Ekzekucję wykonano o godz. 20-tej na dziedzińcu więzienia w Ostrowie. Mordercy, który przyjął ostatnią pociechę religijną, na miejsce stracenia towarzyszył ks. prob. Zamysłowski.

Konieczny wyszedł spokojnie z związanymi oczyma i po krótkich słowach pożegnania został odany w ręce kata. Przy ekzekucji obecni byli przedstawiciele władz sądowych i policyjnych, oraz lekarz, który stwierdził śmierć skazańca.

Przed gmachem więzienia sądowego poczęły na wieść o ekzekucji gromadzić się tłumy publiczności. Wkrótce po dokonaniu ekzekucji, na słupach ogłoszeniowych rozlepiono zawiadomienie władz o wykonaniu wyroku.



W walce o Niepodległość zdobyliśmy się na solidaryny wysiłek i wspólny front. W wojnie ekonomicznej o Mocarstwo Stanowisko Polski łamiemy front walcząc przeciwko sobie, gdyż kupujemy towary zagranicą, mając krajowe. 225 mil. złotych wydaliśmy już w ub. roku na zagranicę jedwabie, ubranie, obuwie, mydła, jajane itd.

ZAKŁADY DUKARSKIE

F. D. WILKOSZEWSKIEGO

W CZĘSTOCHOWIE, III ALEJA Nr. 52, TELEFON Nr. 2-43.

Przyjmuje zamówienia na wszelkie druki: afisze, klepydry, blankiety, koperty, bilety wizytowe itp. Wykonanie pierwszorzędnie. — Ceny niskie. Zamówienia przyjmują również sklep „Gośca”, II Aleja 26, tel. 50 i „Bazar Szkolny”, Narutowicza 20 (daw. Krakowska).

STEFANIA KANIAKOWA.

Okupione szczęście

POWIEŚĆ WSPÓLCZESNA

— Och, nie ma za co. Jest to zwykły interes odrzekła swobodnie. Ralph odetchnął z ulgą. Nie myślał, że tak mu pójdzie łatwo. Oczywiście, że miał portret i nie jeden, ale nie głupi się przyznał.

W tej chwili dał się słyszeć dźwięk gongu, wywołającego na kolację.

Powoli zwrócili swe kroki na taras i za chwilę znaleźli się w sali jadalnej, w której ustawione w półkole, nakryte śnieżną białości obrusami stoły uginają się pod ogromną ilością kwiatów, kryształów i sreber.

XII.

Irena stała w swoim pokoju oparta o parapet otwartego okna i patrzyła w ciemną noc, okrywającą akasmitnym płaszczem cichy park, z którego szły wonne, wierzwiące powiewy lekkiego orzechyka, szeleszczącego cichutko listkami drzew. Zdała dochodziły odgłosy rozgwaru olbrzymiego miasta, osłoniętego różową mgłą, niby powłóczystą szatą. Ca-

ła przyroda tchnęła jakimś smętnie, który udzielał się dziewczynie.

Stała długo, wchłaniając w siebie zapach kwiatów, idących z ogrodu.

Myśli jej wirowały pod czaszką, jak stado spłoszonych mew, a serce dziewczęcia przepieśniał dziwny smutek.

Przed oczyma zarysowała się wysmukła, wytworna postać Ralpha Craffsona. Wiedziała, że on był powodem smutku i niepokoju, jaki ją dręczył od pierwszej chwili poznania tego chłopaka o postawie greckiego boga. Ciągłe nadskakiwania i codziennie posyłane kwiaty dla niej na statku, były wymownym dowodem jego starań o jej względy. Przy każdej sposobności dawał jej do zrozumienia, iż nie jest mu obojętną. Na zabawkach nie odstępował jej prawie, domagając się koniecznie rozpoznać seansów, które ona rozmyślnie odciagała z dnia na dzień, wymawiając się coraz to w inny sposób. Lecz dzisiaj odezwiancie się, że widocznie „jego” osoba przejmując ją lekko, morderczy jej dumę i postanowiła wreszcie rozpocząć malowanie portretu, naznaczając dzień jutrzejszy na pierwsze posiedzenie.

Bała się jednak tych chwil, które miała spędzić z nim razem. Jakże załowała, że tak chętnie przyjęła jego prośbę o zrobienie tego portretu. Jej silna wola ugięła się pod brzemieniem uczucia, jakie owładnęło całą jej istotę, ileż hartu kosztowało ją ukrywanie przed nim stanu jej duszy. Za nic w świecie nie okazała mu choćby najmniejszego uczucia. Jest zbyt dumna i ma za wiele godności własnej, by swoją osobą miała powiększyć zastęp miłośnic, być tylko jedną z wielu dla tego lwa salonowego. Wie dobrze, że nitem innym być nie może.

Parę słów Betty o Ralphie aż nadto dobrze uświadomiły ją pod tym względem. Za taką cenę woli ukryć na dnie duszy uczucie, które jej piękny kwiat wyrosło w jej sercu. Nikt nigdy się nie dowiedzieć czemu dla niej jest ten chłopak, który od pierwszego wejrzenia zabrał jej serce i duszę na własność. Nie ludziła się przecież, wiedząc, że to tylko u niego chwilowy szal zmysłowy, który prędzej czy później minąć musi. Bo czyż mógł kochać prawdziwie i ożenić się z nią ten bajecznie bogaty i ubóstwiający przez kobiety młody człowiek, z nią biedną nieznaną dziewczyną?

(-) Zemsta zdradzonego męża.

Z Bytomia donoszą: Przed sądem przysięgłych w Bytomiu odbyła się rozprawa karna przeciw niejakiemu Alojzemu Boruckiemu z Chorzowa na Polskim Śląsku oskarżonemu o to, że 24 kwietnia b. r. zastrzelił w jednej z restauracji w Bytomiu właściciela tejże restauracji Wolnego.

Oskarżony zeznał, że Wolny uwiłd mu żonę, która uciekła z domu. Przygniony depresją w zamiarze zemsty wyjechał do Bytomia i zaczął wchodzić w restauracji zastrzelił Wolnego, a następnie chciał sobie odebrać życie, lecz nie zdołał tego dokonać.

Borucki został skazany na 5 lat domu poprawy.

WĘGIEL

po cenach kopalnianych dostarcza firma „PŁOMIEŃ”
B-cia POHORECZY Czesłochowa
Hurt Kotłuszki 56, tel. 683. Detal

ZE SWIATA

(X) Węże zwierzętami domowymi.

W związku z wypadkami ukąszenia przez żmije, jakie niedawno miały miejsce w parkach warszawskich, warto przypomnieć, że istnieje kraj, gdzie już nie żmije ale wielkie węże hodowane są w charakterze zwierząt domowych. pewien gatunek węży jest w gospodarstwie również często spotykany, jak gdzie indziej pies lub kot.

Węże te, dla których szczyry są ulubionym przysmakiem, oddają nieocienione usługi w walce z temi gryzoniakami.

W dzień wąż śpi spokojnie zwinęty w kłębek w przeznaczonym dla niego koszyku a dopiero w nocy wychodzi na łów. Co ciekawe, że węże te bardzo szybko oswoją się z otoczeniem i przyzwyczajają się do domu, tak dalece, że na porządku dziennym są wypadki, że węże wypuszczone na wolność nawet w dość znacznej odległości od domu, odnajdują jednak same drogi i powracają.

Dziwaczne karawany

Od połowy lipca do końca sierpnia poprzez pustynię Arabji, Kurdystanu, Persji i Indji, ciągną dziwaczne karawany mufów i osłów, obciążone zwłokami wyznawców proroka. To członkowie machometanjskiej sekty Szia grzebią, wiozą na wieczny spoczynek ciała drogiej zmarłych do Nejeft, gdzie pod złotym sklepieniem meczetu spoczywają zwłoki Alego,

zjęcia Proroka.

Według wierzeń tej sekty, ciałem pochowanym w promieniu kilkuset metrów od Alego zżyła błogosławienstwo na żywych. Za sześć rupii pocięziony mułła udziela pozwolenia grzebania ciała w Dolinie Pokoju; za sumę równoznaczną 75 zł. można spocząć na cmentarzu prywatnym w przepisaną odległości od świętego grobu. Jeśli jest mężem znakiomym albo bogatym — wyznaczają mu miejsce w meczecie. To ostatnie kosztuje 50 funtów (2.150 złotych).

Choć rok rocznie tysiące zwłok wiernych przybywają do błogosławionej ziemi liczba ich nie przekracza nigdy 10.000.

Dobrośliwy Ali, przenosił ich w niewiadziany sposób do nieba, uwaniając miejsce dla innych. Ile mu w tem dopomagają ziemskie demony, w postaci śmętu meczetu wie le można powiedzieć.

Ten ciad nie odstrasza Szia'istów i rok rocznie tysiące ciał wygrzebuje się z ziemi i wiezie do Nejeft. Droga nie jest bezpечnа. W wozach czają się bandy rozbójników, dla których konie, muły i osły są cenna zdobycz. Zdarza się nieraz, że cała osłona karawany bywa wymordowana, a ciała wiernych, miast spocząć przy boku Alego, wyrzucone są na pożarcie kujotom i szakalom. Nie odstrasza to jednak innych i Ali musi rokrocznie oczyszczać w sposób cudowny grunt pod nowe zwłoki.

KREM LAIN-AGE

(z Koszulkiem)
Jest to idealny, nieszkodliwy kremowy preparat warty nakłonić do dorobku jak u dzieci. B. M. Sp. Wewn. 26 634.

Co usłyszymy dziś przez radio?

PIATEK 25 LIPCA,
11:40 Przegł. prasy kraj. PAT, 11:58—12:10 Sygnal czasu, hejnał, 12:10 Muzyka gramof. 13:00—13:10 Kom, meteor, 13:10—13:25 D, ciąg muz. gramof. 15:15—15:35 Kom, gosp. 16:15—16:30 Z życia Polak, Pospiesz piew, Kom, Rady Nac, Zjedn, Polak, Zw, Spiew, i Muz, 16:30 Muzyka gramof. 17:15—17:25 „Kacik krótkofalowy” 17:35 „O umowie kupna i sprzedaży” 18:00 Koncert, 19:00—19:20 Rozm, 19:20—19:45 Płyty gramof. 20:00 Prawy Dziekanicki Radi, 20:15 Koncert symf. 22:00—22:15 „Rywalka Wenecji”, 22:15 Kom.

PIATEK 25 LIPCA,
11:58—12:05 Sygnal czasu, hejnał, 12:05—13:00 Koncert gramof. 13:00 Kom, meteor, 16:00—16:20 Kom, gosp. 16:20—17:35 Koncert gramof. 17:35—18:00 Odczyt z Krakowa, 18:00—19:00 Koncert populo, 19:00 Codz. odcinek pow., 19:15—19:30 Rozm, 19:30 „Nad Wardarem” 20:00 Kom, Zw, Mł, Polak, 20:05—20:15 Kom, sport, 20:15—22:15 Koncert i felj, z Warsz, 22:15—23:00 Kom, meteor, 23:00 Skrzynka poczty, w jez, franc.

do snu. Wkrótce usnęła z silnem postanowieniem opuszczenia na dłuższy czas Nowego Jorku.

XIII.
Już od trzech dni codziennie o godzinie jedenastej zrana zajeżdżał Ralph Craffson przed pałac Vandersova na seanse malarskiej, na które tak długo z niecierpliwością oczekiwał.

Pospieszając szybko do małego atelier z nową nadzieją, że może dzisiaj stanie się „coś”, o czym marzył od chwili poznania Ireny. Może dzisiaj powie jej, że ją kocha i usłyszy od niej dwa słowa, na których samo wspomnienie ogarniało Ralph'a uczucie bezmiernej błogosci i szczęścia.

Lecz młoda dziewczyna, podawszy mu rękę na powitanie, zabierała się natychmiast z chłodną powagą do pracy.

Pełne spokoju, zimne postępowanie Ireny, oniemiało go. Nie dawało żadnej pewności jej uczuć względem niego. Ta niepewność zwręglę go, doprowadzała do szału. Jakżeż to być mogło, żeby ta dziewczyna nie pokochała go? — myślał, siedząc naprzeciw Ireny i tkwiąc wzrokiem w jej postaci. Patrząc na nią zadawał sobie w duchu bolesne pytanie:

Odeszła od okna i znacznie już uspokojona poczęła rozbiierać się

Każde jest drzewo: przemysł i handlu, kto chce więc pozyskać jak uszczelnienie dla klientów, niech się ogłasza w „Gościu Czestochowskim”, najspokojniejszym miejscowym organie prasy. — Największe karty aukcji! — Najtańsze pismo! — Największy format! — Dziś drobiazgi ogłoszeń rozpoczyna się od 1.50 zł. — Ceny prenumeraty i ogłoszeń na 1 kol.

Każde nowe wydawnictwo taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zamieszczenia bez uprzedniego zawiadomienia. — Na zasadzie uchwał Związku Prasy Powiatowej! wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych, podlegają opłacie. — Do numerów świątecznych i niedzielnych podaje się w interesie klientów, aby wszelkie ogłoszenia i komunikaty były nadawane w przeddzień do godziny 10-jej rano.

Wszelkie ogłoszenia i ogłoszenia do nadania zwrotu gotówki i nie obowiązują Administrację do bezpłatnego potwierdzenia ogłoszenia, o ile treści i sens nie zostały wysłane. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń odpowiedzialność w całości bierze na siebie wydawca. Nie przysięga się odpowiedzialności za ewentualne powstanie przez nadanie tekstu telefonacyjnego.

Kierownik Literacji JAN BARYLSKI